

Sygn. akt III Ca 1492/15

POSTANOWIENIE

Dnia 8 września 2016 r.

Sąd Okręgowy w Gliwicach III Wydział Cywilny Odwoławczy w następującym składzie:

Przewodniczący - Sędzia SO Lucyna Morys Magiera (spr.)

SO Teresa Kołeczko – Waclawik

SR (del.) Łukasz Malinowski

Protokolant Aleksandra Walczak

po rozpoznaniu w dniu 25 sierpnia 2016 r. na rozprawie sprawy

z wniosku A. K.

z udziałem W. K.

o podział majątku wspólnego

na skutek apelacji uczestniczki postępowania

od postanowienia Sądu Rejonowego w Rybniku

z dnia 10 czerwca 2015 r., sygn. akt I Ns 19/12

postanawia:

uchylić zaskarżone postanowienie i przekazać sprawę do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu w Rybniku, pozostawiając temu Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach postępowania odwoławczego.

SSR (del.) Łukasz Malinowski SSO Lucyna Morys Magiera SSO Teresa Kołeczko - Waclawik

Sygn. akt III Ca 1492/15

UZASADNIENIE

Wnioskodawca A. K. wniósł o podział majątku jego i uczestniczki W. K., w postaci nieruchomości zabudowanej domem mieszkalnym przy ul. (...) w K., opisanej w Księdze Wieczystej (...), poprzez przyznanie jej uczestniczce ze splatą na jego rzecz, z rozłożeniem na raty.

Uczestniczka wniosła o nieuwzględnianie wniosku podnosząc, że nieruchomość powyższą darowali zainteresowanym jej rodzice, którzy czynili nakłady na majątek wspólny w czasie trwania wspólności majątkowej, a także po jej ustaniu. Nakłady te uczestniczka wymieniła w piśmie z dnia 12 listopada 2012 roku i zażądała odliczenia ich od majątku wspólnego. Następnie uczestniczka zażądała ustalenia nierównych udziałów w majątku wspólnym, według stosunku 10% udziału wnioskodawcy i 90% udziału uczestniczki. Podstawą żądania ustalenia nierównych udziałów był różny udział w powstaniu majątku wspólnego zainteresowanych i brak nakładów na wspólny majątek przez wnioskodawcę.

Postanowieniem z dnia 10 czerwca 2015 roku Sąd Rejonowy w Rybniku w pkt I. ustalił, że w skład majątku wspólnego W. K. i A. K., pomiędzy którymi wspólność majątkowa małżeńska powstała 27 kwietnia 1985 roku, a ustała 5 kwietnia

2008 roku na mocy wyroku Sądu Okręgowego w Gliwicach Ośrodka Zamiejscowego w Rybniku z dnia 27 lutego 2008 roku o orzeczeniu rozwodu w sprawie II RC 1157/07 wchodzi prawo własności zabudowanej nieruchomości położonej w K. składającej się z działki (...) o powierzchni 0,5758 ha, dla której Sąd Rejonowy w Rybniku prowadzi księgę wieczystą (...) o wartości tego prawa 605.178,00 zł (sześćset pięć tysięcy sto siedemdziesiąt osiem złotych); w pkt II ustalił, że uczestniczka W. K. poniosła nakłady z majątku osobistego na majątek wspólny w postaci remontów na nieruchomość opisaną w punkcie I w okresie od 23 czerwca 1994 roku do 5 kwietnia 2008 roku o wartości 24.695,00 zł (dwudziestu czterech tysięcy sześciuset dziewięćdziesięciu pięciu złotych); w pkt III oddalił wniosek o zwrot nakładów z majątku osobistego uczestniczki W. K. na majątek wspólny za okres od 5 kwietnia 2008 roku; w pkt IV oddalił wniosek uczestniczki W. K. o ustalenie nierównych udziałów w majątku wspólnym; w pkt V dokonał podziału majątku wspólnego i nieruchomość opisaną w punkcie I przyznać na wyłączną własność uczestnicze postępowania W. K., córce R. i M.; w pkt VI zasądził na rzecz wnioskodawcy A. K. od uczestniczki W. K. spłatę w kwocie 290.241,50 zł (dwieście dziewięćdziesiąt tysięcy dwieście czterdzieści jeden złotych pięćdziesiąt groszy) płatną w pięciu równych ratach po 58.048,30 zł w terminach: do 30 czerwca 2015 roku, do 31 października 2015 roku, do 29 lutego 2016 roku, do 30 czerwca 2016 roku, do 31 października 2016 roku wraz z ustawowymi odsetkami w razie opóźnienia w zapłacie którejkolwiek z rat; w pkt VII nie obciążył uczestniczki kosztami postępowania na rzecz wnioskodawcy; w pkt VIII nakazał ściągnąć na rzecz Skarbu Państwa Sądu Rejonowego w Rybniku ze spłaty zasądzonej w punkcie VI na rzecz wnioskodawcy A. K. połowę kosztów sądowych, które w tej sprawie ponosił tymczasowo Skarb Państwa w kwocie 1791,43 zł (jednego tysiąca siedmiuset dziewięćdziesięciu jeden złotych czterdziestu trzech groszy) obciążając Skarb Państwa resztą kosztów sądowych.

Sąd pierwszej instancji ustalił, iż związek małżeński wnioskodawcy A. K. i uczestniczki W. K. zawarty w dniu 27 kwietnia 1985r., został rozwiązany przez rozwód w dniu 5 kwietnia 2008r. z winy obu stron. Ustalił, że w czasie trwania związku wnioskodawca cały czas pracował zawodowo, zarabiał niewiele jako tapicer, ale wszystkie pieniądze oddawał uczestnicze, dopóki wspólnie zamieszkiwali. Lepiej płatną pracę na kopalni pomógł mu dopiero uzyskać teść M. S.. Wnioskodawca zarabiał w okresie od maja do października 2007 roku 1943,61zł netto a w okresie od listopada 2007 roku do stycznia 2008 roku 2226,47zł netto. Ponadto otrzymywał tytułem "Barbórki" 2384,59zł netto rocznie oraz kwotę 2753zł netto tytułem 14-tej pensji. Ponadto otrzymywał 8 ton węgla, którego wartość miesięcznie wynosiła 206,67zł i została wliczona do wskazanych średnich miesięcznych zarobków wnioskodawcy. W okresie świątecznym otrzymywał bony towarowe około 280zł brutto.

Jak ustalono, w dniu 23 czerwca 1994r. rodzice uczestniczki, M. S. i R. S., darowali nieruchomość zabudowaną domem mieszkalnym przy ul. (...) w K. uczestnicze i wnioskodawcy do ich majątku wspólnego. Zainteresowani ustanowili na ich rzecz służebność mieszkania. Tym samym aktem notarialnym rodzice uczestniczki darowali drugą działkę drugiej córce i jej mężowi do majątku wspólnego. W czasie małżeństwa zainteresowani mieszkali w budynku na darowanej nieruchomości.

Sąd pierwszej instancji ustalił, że w czasie trwania małżeństwa zainteresowani wspólnie robili drobne bieżące remonty domu, np. malowali ściany tapetowali, ponadto wyremontowali łazienkę, wymienili instalację elektryczną i rury, armaturę i kafelki, zrobili pokój synowi nad schodami, samoczyszczący zbiornik na nieczystości płynne. Wnioskodawca z bratem kopali w tym celu dziurę i układali nowe rury drenażowe. Na te remonty zainteresowani przeznaczali pieniądze wnioskodawcy w tym jego (...) i "(...)". W czasie małżeństwa wnioskodawca kupił również lampy ogrodowe na zewnątrz i zrobił wylewkę na podwórzu.

Stwierdzono nadto, że w czasie trwania małżeństwa rodzice uczestniczki wykonali szereg remontów, których wartość darowali córce. Małżonkowie S. też mieszkali w tym domu, ponieśli koszt remontu dachu, wymiany rynien kominów w latach 2000-2004, malowali dom w latach od 1999 do 2003, wymienili okna i parapety w latach od 2002 do 2003, odnowili pokój w 2004r., wymienili resztę okien w 2005 roku. Po ustaniu wspólności majątkowej małżeńskiej zainteresowanych rodzice uczestniczki zrobili remont łazienki w 2009r., wymienili instalacje OC i wody w 2009r., ocieplili dom i zrobili tynki zewnętrzne. Wnioskodawca w tych remontach nie uczestniczył finansowo ani nakładem pracy; w styczniu 2000r. został wyrzucony z domu przez uczestniczkę i zamieszkał niedaleko ze swoją matką. Nie

zabrał ze sobą żadnych rzeczy z majątku wspólnego, a między zainteresowanymi powstawały liczne konflikty, w których brała udział także matka uczestniczki.

Sąd Rejonowy ustalił, że w czasie trwania związku strony zawarły ugodę sądową, w której wnioskodawca zobowiązał się do alimentów na rzecz żony po 150zł, na rzecz syna G. K. po 130zł i na rzecz syna P. K. 100zł miesięcznie. Zobowiązał się również do dostarczania po 2 tony węgla rocznie żonie i 1 tonę dzieciom. Ustalił nadto, że powództwo M. i R. S. przeciwko A. K. o odwołanie darowizny w 2006r. oddalono.

W czasie małżeństwa uczestniczka W. K. pracowała dorywczo, większość czasu zajmowała się dziećmi i prowadzeniem domu.

Sąd Rejonowy ocenił wartość nieruchomości zabudowanej położonej w K. przy ul. (...) opisaney w księdze (...) według stanu na dzień ustania wspólności majątkowej małżeńskiej w dniu 5 kwietnia 2008r., bez nakładów, które po 2008r. dokonywała uczestniczka z jej rodzicami, z uwzględnieniem służebności mieszkania, na 605178zł, stosownie do treści opinii biegłego rzeczoznawcy J. S.. Wartość służebności na rzecz rodziców uczestniczki na 107000zł, wartość tej nieruchomości według stanu na dzień darowizny 23 czerwca 1994r. i poziomu cen aktualnych - 352.144zł. Wartość nakładów poczynionych od 23 czerwca 1994r. do 5 kwietnia 2008r. - na 24.695zł.

Powyższy stan faktyczny ustalono w oparciu o wskazane w uzasadnieniu zaskarżonego postanowienia dokumenty oraz dowód z przesłuchania stron i zeznań wymienionych w uzasadnieniu świadków. Podstawą ustaleń w zakresie wartości nieruchomości wspólnej oraz nakładów uczestniczki była opinia biegłego ds. wyceny nieruchomości J. S., którą Sąd pierwszej instancji uznał za rzetelną i miarodajną. Wskazał, że biegły wyliczył nakłady przez porównanie wartości nieruchomości według stanu na dzień darowizny 23 czerwca 1994r. oraz wartości nieruchomości według stanu na dzień 5 kwietnia 2008r. z uwzględnieniem nakładów dokonanych przez rodziców uczestniczki, na poziomie cen aktualnych, jak wskazał Sąd bez uwzględnienia służebności. Jego zdaniem biegły słusznie wyliczył nakłady szacunkowo, a nie kosztorysowo, bo porównał wartości nieruchomości według cen rynkowych, a nie koszt samych prac, często wykonywanych metodą gospodarczą. Przyjął, że matematyczne wyliczenie kosztów danych prac z uwzględnieniem amortyzacji i zmiennych cen nie oddaje wartości majątku, która powinna być wyliczona w sprawie o podział majątku. Podkreślał Sąd Rejonowy, iż biegły J. S. jest z wykształcenia inżynierem budownictwa, co daje mu wiedzę umożliwiającą dokonanie wyliczenia nakładów w budynku, choć nie jest wpisany na listę biegłych ds. budownictwa, a jedynie biegłym rzeczoznawcą majątkowym. Sąd przyjął, że opinia tego biegłego nie została skutecznie zakwestionowana przez żadnego z zainteresowanych.

W tym stanie rzeczy Sąd Rejonowy, kierując się regulacjami art. 46 krio oraz 567 § 3 k.p.c. w zw. z art. 684 k.p.c., wskazał, że z urzędu zobowiązany był ustalić skład i wartość majątku wspólnego ulegającego podziałowi, przy czym skład nie był przedmiotem sporu w niniejszej sprawie.

Odnosnie wniosku uczestniczki o ustalenie nierównych udziałów w majątku wspólnym w stosunku 1:9 wskazał jako podstawę rozstrzygnięcia art. 43 § 1 i 2 krio, podkreślając, że wnioskodawca przekazywał całe zarobki uczestniczce, wykonywał też osobiście remonty w domu, chciał mieszkać z rodziną i utrzymywać kontakty z żoną i synami, zarabkował, a uczestniczka zajmowała się wychowaniem dzieci i prowadzeniem domu. Sąd pierwszej instancji uznał zatem, że każde z małżonków w równym stopniu przyczyniło się powstania majątku wspólnego, według swoich możliwości. Podniósł ponadto, że nakłady z majątku osobistego na wspólny nie stanowią miernika wielkości udziałów w majątku wspólnym, ponieważ podlegają rozliczeniu na innej podstawie tj. na podstawie art. 45krio. Dlatego Sąd oddalił wniosek o ustalenie nierównych udziałów i ustalił, że uczestniczka dokonała określonych nakładów z majątku osobistego na wspólny. Oddalono natomiast jej wniosek o zwrot nakładów z majątku osobistego na majątek wspólny za okres od 5 kwietnia 2008r., bowiem nie były przedmiotem wyceny.

Sąd Rejonowy wskazał, że wartość nieruchomości z uwzględnieniem służebności wynosiła 605178zł, wartość nakładów z majątku osobistego uczestniczki na majątek wspólny w okresie od 23 czerwca 1994r. do 5 kwietnia 2008r. wynosiła 24695zł, zatem majątek wspólny z pomniejszeniem o nakłady z majątku osobistego miał wartość 580483zł. Przyznano nieruchomości uczestniczce, ponieważ mieszka w swoim domu rodzinnym z matką i synami i tam ma

centrum życiowe. Zasadzono na rzecz wnioskodawcy spłatę stanowiącą jego udział w majątku wspólnym w wynoszący 1/2, w kwocie 290.241,50zł i rozłożono ją na zasadzie art. 212 § 3 kc na 5 równych rat po 58048,30 zł płatnych we wskazanych w sentencji terminach wraz z ustawowymi odsetkami w razie opóźnienia w zapłacie którejkolwiek z rat.

O kosztach postępowania odnośnie wnioskodawcy wyrzeczono zgodnie z ogólną zasadą oznaczoną w art. 520 § 1, zaś nie obciążono uczestniczki kosztami postępowania na rzecz wnioskodawcy na zasadzie art. 102 w zw. z art. 13 § 2, z uwagi na jej szczególną sytuację finansową.

Apelację od tego postanowienia w całości wniosła uczestniczka, domagając się jego uchylenia i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi pierwszej instancji, przy pozostawieniu temu Sądowi rozstrzygnięcia o kosztach postępowania odwoławczego. Zarzucała sprzeczność istotnych ustaleń Sądu z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego i wadliwą ocenę dowodów poprzez ustalenie, iż wnioskodawca w równym stopniu przyczynił się do powstania majątku wspólnego – nieruchomości oraz że jego zachowanie w trakcie trwania związku małżeńskiego i obecnie nie stanowi podstawy do ustalenia nierównych udziałów w majątku wspólnym, co doprowadziło do wadliwego zastosowania art. 43 § 1 krio i niezastosowania art. 43 § 2 krio. Zarzucał nadto naruszenie art. 278 kpc i art. 286 kpc oraz art. 233 § 1 kpc w zw. z art. 13 § 2 kpc poprzez oparcie ustaleń faktycznych w zakresie wartości nieruchomości i nakładów z majątku odrębnego uczestniczki na majątek wspólny na niepełnej opinii biegłego, nieuwzględniającej części rachunków złożonych do akt sprawy oraz zeznań świadka M. S. i wartości służebności mieszkania - co równocześnie stanowiło naruszenie art. 151 ugn i p 38 rozporządzenia RM z 21 września 2004r. w sprawie wyceny nieruchomości i sporządzania operatów szacunkowych. Ostatecznie skarżąca zarzucała naruszenie art. 227 kpc i art. 228 kpc w zw. z art. 13 § 2 kpc przez pominięcie dowodu z opinii biegłego ds. budownictwa na okoliczność wartości nakładów poczynionych przez uczestniczkę z jej majątku na majątek wspólny i naruszenie art. 45 § 1 krio poprzez jego niezastosowanie co do nakładów z majątku odrębnego uczestniczki na majątek wspólny za okres po ustaniu wspólności majątkowej w zakresie i wydatków na modernizację oraz podatku od nieruchomości.

Apelująca motywowała, iż jedynym składnikiem majątku wspólnego była nieruchomość darowana zainteresowanym przez rodziców uczestniczki, którzy tym samym chcieli skłonić wnioskodawcę do zajęcia się posesją, zaś do jego powstania wnioskodawca się wcale nie przyczynił, tym samym niesłusznie ustalono równe udziały byłych małżonków w majątku wspólnym. Podnosiła, iż wnioskodawca nie utrzymywał swojej rodziny, nie łożył na remonty nieruchomości, w której mieszkał, nie pracował przy ich wykonywaniu, a obecnie nie wyraża zgody na jej przekazanie dzieciom zainteresowanych. Zarzucała również, iż biegły niesłusznie pominął w wycenie wartość służebności wynoszącej 107783zł, a nadto ustalił wartość nieruchomości jako sumę dwóch nieruchomości: budynkowej i gruntowej, podczas gdy stanowi ona jedną działkę zabudowaną domem mieszkalnym. Zdaniem apelującej nieruchomość winna być wyceniona jednolicie, bez podziału na część zabudowaną i pozostałą, zwłaszcza, że nie dokonano takiego jej podziału warunkującego wprowadzenie do obrotu. Kwestionowała zatem prawidłowość przyjęcia baz nieruchomości porównawczych podkreślając, że nawet ustna opinia biegłego nie wyjaśniła tych kwestii. Zarzucała ponadto uczestniczka brak kompetencji biegłego ds. wyceny nieruchomości dla weryfikacji wartości nakładów z zakresu budownictwa oraz brak waluacji nakładów poniesionych po ustaniu wspólności małżeńskiej. Podnosiła, że przedmiotem rozliczeń z art. 45 krio jest wartość wydatku na nieruchomość, nie zaś jego wartość rynkowa, zarzucając, że Sąd pierwszej instancji zignorował wydatki na nakłady wynikające ze złożonych do akt przez uczestniczkę rachunków i kwestii tej nie omówił, podobnie jak nakładów poniesionych przez uczestniczkę na nieruchomość już po ustaniu wspólności ustawowej zainteresowanych.

Apelująca ostatecznie podnosiła, iż jej dochody w wysokości około 800zł miesięcznie nie pozwolą jej na zgromadzenie chociażby jednej raty na poczet spłaty.

Wnioskodawca wniosł o oddalenie apelacji uczestniczki i zasądzenie na jego rzecz zwrotu kosztów postępowania odwoławczego.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja uczestniczki musiała odnieść skutek.

W pierwszej kolejności wypada wskazać, iż w istocie skład i wartość majątku wspólnego podlegającego podziałowi ustala z urzędu Sąd, na zasadzie art. 46 krio oraz 567 § 3 k.p.c. w zw. z art. 684 k.p.c. Obowiązkiem temu Sąd pierwszej instancji w niniejszej sprawie uchybił, uchylając się od ustalenia wartości nieruchomości wspólnej w sposób umożliwiający chociażby wydanie reformatoryjnego orzeczenia przez Sąd drugiej instancji.

Dowód z opinii biegłego ds. wyceny nieruchomości J. S. przeprowadzony przez Sąd Rejonowy nie mógł w żaden sposób stanowić podstawy dla powyższych ustaleń, zaś dowód z opinii uzupełniającej tego biegłego przeprowadzony w ramach postępowania apelacyjnego, także nie doprowadził do należytej jej weryfikacji tak, by mogła być miarodajna i wiarygodna dla stwierdzenia wartości majątku wspólnego. Biegły bowiem w istocie nie dokonał wyceny nieruchomości wspólnej, stanowiącej jedną całość gospodarczą i administracyjną, jedną działkę zapisaną jednej Księdze Wieczystej i objętą tym samym sposobem korzystania ujawnionym w księdze jako rola. Tymczasem w opinii biegłego wyceniane są dwie samodzielne nieruchomości : zabudowana i gruntowa, a ich wartość zsumowano; nie dokonano przy tym żadnego podziału dotychczasowej nieruchomości wspólnej. Rację zatem miała apelująca podnosząc, że opinia biegłego w istocie nie dotyczyła wspólnej nieruchomości, lecz odnosiła się do innego przedmiotu wyceny, złożonego z różnych działek, nie zaś stanowiącej jednolitą całość posesji o określonym składzie i wspólnym sposobie wykorzystania. Powyższy zabieg biegłego, członkującego nieruchomości bez jej formalnego podziału, poddającego wycenie jej odrębne części, a następnie sumującego wartości poszczególnych części w celu uzyskania wartości nieruchomości stanowiącej całość o określonych właściwościach, Sąd Odwoławczy uznał za niedopuszczalny i prowadzący do niemiarodajności i braku wiarygodności opinii tego biegłego, prowadzący tym samym do niemożności uznania jej za podstawę wyceny nieruchomości wspólnej dokonanej przez Sąd Rejonowy.

Poczynienie zatem przez Sąd Okręgowy samodzielnych ustaleń w zakresie wyceny jedyne go składnika majątku wspólnego zainteresowanych oraz nakładów poniesionych na niego z majątku odrębnego uczestniczki, w oparciu o inne, odpowiednie środki dowodowe, prowadziłyby de facto do rozpoznania istoty sprawy po raz pierwszy dopiero przez Sąd drugiej instancji, przy pozbawieniu możliwości właściwej i prawem przewidzianej, pełnej weryfikacji instancyjnej tego rozstrzygnięcia.

Podobnie miała się tu sytuacja w odniesieniu do ustalenia wartości nakładów poniesionych przez uczestniczkę z jej majątku odrębnego na majątek wspólny w postaci wydatków na remonty i udoskonalenia w nieruchomości. Wydatki te zostały nie tylko poddane wycenie przez biegłego z innej specjalności niż budownictwo, niezależnie od deklarowanej jako posiadanej przez niego wiedzy specjalistycznej, ale i użyta do tego celu metoda wydaje się być niemiarodajna, co poddaje w wątpliwość zarówno sposób dokonania wyceny, jak i jej prawidłowość; tym samym wadliwe okazało się być również ustalenie wartości nakładów poniesionych przez skarżącą na majątek wspólny, a którego prawidłowe ustalanie przez Sąd Odwoławczy w ramach postępowania drugoinstancyjnego prowadziłyby do faktycznego ustalania i rozstrzygania w tym zakresie po raz pierwszy przez Sąd apelacyjny. Wskazać wypada, iż na gruncie art. 45 § 1 krio w orzecznictwie wyrażono pogląd, że w sytuacji, gdy nakłady pochodzące z majątku wspólnego zostały poczynione na budowę domu na gruncie wchodzącym w skład majątku odrębnego jednego z małżonków wartość tych nakładów określa się w ten sposób, że najpierw ustala się ułamekowy udział nakładów małżonków w wartości domu z czasu jego budowy a następnie oblicza się ten sam ułamekowy udział w wartości domu według cen rynkowych (uchwała Sądu Najwyższego z dnia 16 grudnia 1980 r. III CZP 46/80 OSNC 1981/11/206). W późniejszych orzeczeniach Sąd Najwyższy podtrzymywał ten sposób ustalenia wartości nakładów na rzecz stanowiącą majątek osobisty jednego z małżonków, jak i nakładów z majątku osobistego na majątek wspólny (por. np. uchwałę z dnia 12 kwietnia 1989 r., III CZP31/89 nie publ., z dnia 5 października 1990 r., III CZP 55/90, OSNC 1991/4/48 oraz postanowienie z dnia 2 października 2008 r. II CSK 203/08, nie publ.). W uzasadnieniu tego stanowiska Sąd Najwyższy podkreślał, że przedmiotem roszczenia o zwrot nakładu jest wartość tego nakładu w chwili zwrotu. Natomiast zasada nominalizmu (art. 358¹ § 1 k.c.) i wyjątkowa możliwość sądowej waloryzacji świadczeń pieniężnych przewidziana w art. 358¹ § 3 k.c. odnosi się do tych zobowiązań, których przedmiotem od chwili ich powstania jest sumę pieniężna (zob.: postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 11 grudnia 2008r. z uzasadnieniem, II CSK 356/08, LEX nr 577169).

Uznał zatem Sąd drugiej instancji, iż doszło tu do nierozpoznania istoty sprawy przez Sąd Rejonowy.

Z tych to względów podnoszone w apelacji zarzuty naruszenia przepisów postępowania oraz przepisów prawa materialnego w zakresie dotyczącym ustalenia wartości przedmiotu podziału – majątku wspólnego zainteresowanych w postaci nieruchomości oraz zgłoszonych do rozliczenia nakładów z majątku odrębnego uczestniczki na majątek wspólny i wyrzeczenia w tym zakresie, wypadało uznać za zasadne.

Odnosnie zarzutu sprzeczności ustaleń faktycznych z treścią materiału dowodowego i wadliwego zastosowania przepisów art. 43 § 1 i 2 krio w zakresie dotyczącym stopnia przyczynienia się wnioskodawcy do powstania majątku wspólnego, także wypadało przyznać rację skarżącej, iż niewystarczającej analizie zostały poddane okoliczności dotyczące przyczynienia się wnioskodawcy do powstania majątku wspólnego, także w świetle zasad współżycia społecznego, przy czym w świetle ugruntowanego orzecznictwa w tych kwestiach, elementy te podlegają w ramach rozpoznawania wniosku o ustalenie nierównych udziałów w majątku wspólnym, ustaleniu i wnikliwemu rozważeniu w kontekście całokształtu stwierdzonych okoliczności faktycznych sprawy.

Zasadnie wskazywała nadto skarżąca na błędne pominięcie w rozliczeniach niektórych poniesionych przez nią z majątku nakładów z majątku odrębnego na majątek wspólny po dacie ustania wspólności ustawowej majątkowej zainteresowanych, w tym uregulowania przez nią wspólnych zobowiązań, co również wymaga stosownego rozstrzygnięcia i jego umotywowania, a tym samym słuszny był zarzut naruszenia art. 45 § 1 krio w tej mierze.

Ostatecznie podzielić wypadało również zawarty w apelacji zarzut naruszenia art. 212 § 3 kc poprzez oznaczenie sposobu uiszczenia dopłat wyrównujących udziały powodującego niemożność wywiązania się ze zobowiązania przez uczestniczkę w świetle jej ustalonej sytuacji majątkowej i życiowej, która nie została poddana właściwie wnikliwej analizie.

Z tych to przyczyn uchylono zaskarżone postanowienie i przekazano sprawę do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu w Rybniku na zasadzie art. 386 § 4 kpc w zw. z art. 13 § 12 kpc. O kosztach wyrzeczono na mocy art. 108 § 2 kpc w zw. z art. 13 § 2 kpc.

Zadaniem Sądu pierwszej instancji będzie obecnie dokonanie po raz pierwszy prawidłowych ustaleń co do wartości nieruchomości stanowiącej majątek wspólny podlegający podziałowi, przy czym zobowiązany jest do tego z urzędu oraz odnośnie wartości nakładów poniesionych przez uczestniczkę z jej majątku na majątek wspólny w zakresie objętym wnioskiem uczestniczki, w oparciu o adekwatne środki dowodowe w postaci opinii biegłych o właściwej specjalności i odnoszących się do danej nieruchomości i konkretnych nakładów, z uwzględnieniem prawidłowego sposobu ich wyceny.

Rozważy następnie Sąd całokształt okoliczności faktycznych sprawy i podda je właściwej ocenie przy zastosowaniu odpowiednich norm prawnych, zarówno co do składu, wartości i sposobu podziału majątku wspólnego, jak i odnośnie rozliczenia nakładów objętych wnioskiem wraz z kwestią ustalenia nierównych udziałów w majątku wspólnym. Przy oznaczeniu sposobu uiszczenia dopłat wyrównujących udziały w majątku wspólnym, przeanalizuje Sąd ich wysokość oraz możliwości majątkowe zobowiązanego zainteresowanego.

SSR (del.) Łukasz Malinowski SSO Lucyna Morys-Magiera SSO Teresa Kołeczko-Waławik